

Sikorski reaktywuje fundację, żeby pomagać kolegom



Jak informuje dziennik "Fakt", Radosław Sikorski postanowił przywrócić do życia Fundację Solidarności Międzynarodowej, żeby zabezpieczyć byt parlamentarzystów, którzy stracą niedługo swoje posady. W fundacji będą zarabiali więcej niż jako ministrowie i do 2021 roku mogą być spokojni o swoje stanowiska.

„Statut fundacji gwarantuje im nieusuwalność, wysokie pensje i dotacje z budżetu idące w setki milionów złotych” – czytamy w "Fakcie". Gazeta ocenia, że pod przykrywką szczytnych celów fundacji, Sikorski buduje szalupę ratunkową dla swoich partyjnych kolegów. Trzy stanowiska w zarządzie będą wynagradzane pensjami wyższymi od tych, które obecnie dostają ministrowie. Jak ujawnił tabloid na ich wynagrodzenie będzie przeznaczony **rocznie ponad pół miliona złotych**.

Fundacja będzie co roku dysponować setkami milionów złotych z Wieloletniego Programu Współpracy Rozwojowej na lata 2016-2020.

fot. FLICKR/POLANDMFA/CC BY-ND 2.0

więcej na: telewizjarepublika.pl

